

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Adam Redzik

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego D. P.

przeciwko ważności wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej w W., Prokuratora Generalnego, po rozpoznaniu na
posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu
3 grudnia 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

D. P. (dalej: wnosząca protest) zarejestrowana jako wyborca w Okręgu Nr (...) w wyborach do Senatu RP, wniosła protest przeciwko ważności wyborów do Senatu, które odbyły się 13 października 2019 r. w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W. (dalej: Ob.KW). Wnosząca protest zarzuciła popełnienie przestępstw przeciwko wyborom wymienionych w Rozdziale XXXI Kodeksu Karnego, dotyczących przebiegu głosowania i ustalania wyników głosowania, tj. art. 248 pkt 2-4 k.k. i art. 249 pkt 4 k.k.; a także naruszenia prawa wyborczego określonego w Kodeksie Wyborczym oraz w wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w obwodach głosowania utworzonych w kraju w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej

Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r. stanowiących załącznik do uchwały nr 210/2019 Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 2 września 2019 r. (dalej: Wytyczne), poprzez podjęcie przez Przewodniczącą Ob.KW domniemanej próby fałszerstwa protokołu wyborczego do Senatu, która to próba została powstrzymana przez męża zaufania Panią G. W.

Jak wskazała wnosząca protest G. W. 13 października 2019 r. ok. godz. 20:00 przyszła do lokalu wyborczego Ob.KW nr (...) w W. w charakterze męża zaufania. Po zamknięciu lokalu wyborczego Komisja Wyborcza przeliczyła karty do głosowania, w wyniku czego stwierdziła różnicę między liczbą kart do głosowania ustaloną przed rozpoczęciem głosowania a sumą kart niewykorzystanych oraz kart wydanych do głosowania. Podczas liczenia kart do głosowania oraz zliczania głosów oddanych w wyborach, Przewodnicząca Komisji Wyborczej M. T., wypełniała wersje ołówkowe protokołów, uzgadniając z Członkami Komisji poszczególne dane liczbowe, oraz dokonywała stosownych działań matematycznych. Kiedy Przewodnicząca uznała, że zakończyła wypełnianie wersji ołówkowych protokołów, G. W. zażądała wglądu i kontroli danych wpisywanych do systemu informatycznego. W trakcie tej czynności, w pomieszczeniu, gdzie znajdował się komputer obsługiwany przez informatyka (innym, niż pomieszczenie, w którym znajdowała się urna wyborcza), G. W. zwróciła się do Przewodniczącej Komisji Wyborczej z pytaniem o to, gdzie w protokole senackim jest podana informacja o różnicy w liczbie kart policzonych przed otwarciem lokalu (poz. 1 protokołu) a sumą kart niewykorzystanych (poz. 3) i wydanych wyborcom (poz. 4). Przewodnicząca Komisji Wyborczej stwierdziła, że różnica w liczbie kart do głosowania wynika z błędu podczas liczenia kart przed otwarciem lokalu wyborczego. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w protokole, tj. w poz. 1 protokołu, gdzie zamiast omyłkowej liczby kart 1.670 szt. została wpisana liczba 1.770 szt.

G. W. nie zgodziła się z decyzją Przewodniczącej Komisji Wyborczej i zażądała wpisania rzeczywistej liczby kart senackich wynikającej z fizycznego zliczenia przed otwarciem lokalu wyborczego i umieszczenia wyjaśnienia powstałej różnicy w protokole (system informatyczny domaga się wyjaśnienia różnic

arytmetycznych). Przewodnicząca Komisji Wyborczej zleciła wpisanie liczby kart senackich ustalonej przed otwarciem lokalu wyborczego, tj. 1.670 szt. oraz wpisanie do protokołu adnotacji „Pomyłka komisji przy liczeniu kart przed rozpoczęciem wyborów - zaprotokółowano o 100 kart mniej niż otrzymano”. G. W. wniosła natomiast o umieszczenie w protokole uwagi następującej treści: „Mąż zaufania sprzeciwił się wpisaniu w pozycji 1 protokołu nieprawdziwej zliczonej liczby wydanych kart, tzn. zamiast wpisania liczby 1.670 zamierzano wpisać 1.770, bez podania przyczyny powstałej różnicy. Po zgłoszeniu uwagi przez męża zaufania liczbę poprawiono i zamieszczono wyjaśnienie przyczyny powstania różnicy”. Przy czym sformułowanie „wydanych kart” oznacza karty wydane komisji przez gminę.

Powyższe okoliczności zdaniem wnoszącej protest wypełniają dyspozycję art. 248 pkt 2-4 k.k. i art. 249 pkt 4 k.k. oraz mogły zniekształcić wynik wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w Ob.KW Nr (...) w W..

Wnosząca protest zwróciła się o przeprowadzenie dowodów z: zeznań świadka męża zaufania G. W.; pisemnego sprawozdania męża zaufania G. W. (załącznik Nr 2); protokołu końcowego Ob.KW z uwagami męża zaufania G. W. (załącznik Nr 3).

Sąd Najwyższy dopuścił dowód z dokumentów w aktach sprawy, których prawdziwości uczestnicy postępowania nie kwestionowali. Żaden z uczestników postępowania nie zaprzeczył faktom opisanym przez G. W. w pisemnym oświadczeniu załączonym do protestu. Wobec powyższego Sąd Najwyższy nie stwierdził podstaw do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka G. W., które stanowiłyby jedynie potwierdzenie faktów już znanych Sądowi i niezaprzeczonych.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, gdyż nie spełnia on wymogów formalnych przewidzianych dla protestu wyborczego. Przewodniczący PKW podniósł, że jeżeli do opisaney sytuacji doszło, to nie miała ona wpływu na wynik wyborów, ponieważ liczba kart do głosowania wydanych wyborcom i wyjętych z urny do głosowania jest taka sama, zatem ewentualna pomyłka nie miała wpływu na wyniki uzyskane przez poszczególnych kandydatów na senatorów, uzyskanych w głosowaniu w okręgu wyborczym nr (...). Przewodniczący PKW podkreślił, że wnosząca protest nie

zarzuciła Ob.KW nieprawidłowego ustalenia wyniku głosowania. Przepisy Kodeksu wyborczego nie przewidują natomiast stwierdzenia nieważności wyborów w obwodowej komisji wyborczej, czego domaga się wnosząca protest.

Okręgowa Komisja Wyborcza w W. wniosła o wydanie opinii o niezasadności zarzutów. OKW podniosła, że wnosząca protest nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie zgłaszanych zarzutów. Protokoły zostały sporządzone prawidłowo zarówno pod względem formalnym jak i merytorycznym. Błąd popełniony przez Komisję został zaprotokołowany i opisany. Nadto opisane okoliczności nie miały wpływu na wynik wyborów.

Prokurator Generalny nie zajął stanowiska w sprawie. Odpis protestu został prawidłowo doręczony Prokuratorowi Generalnemu w dniu 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały określone w przepisach ogólnych Kodeksu wyborczego, tj. art. 82 i art. 83 Kodeksu wyborczego (tj. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.) oraz w odniesieniu do wyborów do Senatu w art. 241-246 k.wyb. w zw. z art. 258 k.wyb. W myśl art. 241 § 3 k.wyb. wnosząca protest powinna wskazać w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera te zarzuty. Wskazanie zarzutów i dowodów jest wymogiem formalnym protestu wyborczego, którego niespełnienie skutkuje pozostawieniem go bez dalszego biegu, stosownie do treści art. 243 § 1 k.wyb.

Zgodnie natomiast z treścią art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Stosownie do treści art. 248 pkt 2-4 k.k. podlega karze kto w związku z wyborami

do Sejmu, do Senatu, wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborami do Parlamentu Europejskiego, wyborami organów samorządu terytorialnego lub referendum: używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych (pkt 2); niszczy, uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokoły lub inne dokumenty wyborcze albo referendalne (pkt 3) dopuszcza się nadużycia lub dopuszcza do nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów (pkt 4). W myśl art. 249 pkt 4 k.k. podlega karze, kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza sporządzaniu protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych. W dalszej kolejności wyjaśnić należy pojęcia: przemocy, podstępu, groźby bezprawnej. Przemocą jest takie oddziaływanie środkami fizycznymi, które uniemożliwiając lub przełamując opór zmuszanego, ma albo nie dopuścić do powstania lub wykonania jego decyzji woli, albo naciskając aktualnie wyrządzaną dolegliwością na jego procesy motywacyjne, nastawić jego decyzję w kierunku pożądanym przez sprawcę (*vide*: T. Hanausek, *Przemoc jako forma działania przestępnego*, Kraków 1966 r., s. 65). Przemoc może być skierowana albo bezpośrednio wobec samego pokrzywdzonego (tzn. na jego ciało), albo wobec osoby trzeciej lub też wobec rzeczy (*vide*: M. Mozgawa, *Odpowiedzialność karna za przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej*, Lublin 1991, s. 75). W rozumieniu art. 115 § 12 k.k. groźba bezprawna to: 1) groźba karalna, czyli groźba, o której mówi art. 190 (groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub na szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona); 2) groźba spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna; 3) groźba rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Podstęp w doktrynie prawa karnego interpretowany jest dwojako: w węższym znaczeniu polega na wprowadzeniu w błąd lub wykorzystaniu błędu ofiary w zakresie przesłanek motywacyjnych, które wpływają na powzięcie przez nią decyzji; w szerszym znaczeniu podstęp polega zarówno na wprowadzeniu w błąd lub wykorzystaniu błędu w sferze przesłanek procesu motywacyjnego ofiary, jak też na wyzyskaniu lub spowodowaniu błędu ofiary i doprowadzeniu jej przez to do stanu, w którym nie mogła ona podjąć lub

zrealizować decyzji woli ze względu na wyłączenie aparatu decyzyjnego lub ruchowego (*vide*: M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz i M. Kulik. Art. 115 § 12 k.k.; [w:] Kodeks karny. Komentarz aktualizowany. System Informacji Prawnej LEX, 2019).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli w proteście zarzucono popełnienie przestępstw przeciwko wyborom, Sąd Najwyższy ustala zasadność zarzutu według znamion określonych w k.k., natomiast nie orzeka w przedmiocie popełnienia przestępstwa ani w zakresie przedmiotowym ani podmiotowym. Sąd Najwyższy rozpoznając taki protest jedynie stwierdza, że określone zachowanie - nawet nieznanej osoby lub osób - spełnia w świetle okoliczności sprawy znamiona określone w ustawie karnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2015 r., III SW 160/15).

Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalone powyżej okoliczności nie wypełniają znamion żadnego z przestępstw przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI k.k. Protokół Ob.KW został sporządzony w sposób prawidłowy zarówno pod względem formalnym jak i merytorycznym. Protokół zawiera adnotację dotyczącą różnicy w liczbie kart do głosowania, tj. między liczbą kart stwierdzoną przed rozpoczęciem głosowania a liczbą kart stwierdzoną po zakończeniu głosowania. Liczba kart wydanych do głosowania jest równa liczbie kart wyjętych z urny wyborczej. Okoliczności opisane przez G. W. nie mogą stanowić podstawy uznania, że Przewodnicząca Komisji Wyborczej podstępnie sporządziła protokół głosowania zawierający dane nieprawdziwe, tym samym dopuściła się nieprawidłowego sporządzenia protokołu głosowania w wyborach do Senatu, odbywających się w Obwodowej Komisji Wyborczej nr (...) w W., Okręg (...), tj. przestępstwa z art. 248 pkt 2 k.k. Kontestowane przez wnoszącą protest zachowanie Przewodniczącej Ob.KW nie nosiło znamion przemocy, podstępu czy groźby bezprawnej, nie odnosiło się do przyjmowania ani liczenia głosów. Wobec powyższego Sąd Najwyższy uznał podniesione przez wnoszącą protest zarzuty za niezasadne.

Reasumując, Sąd Najwyższy stwierdził, że zachowanie Przewodniczącej Ob.KW nie wypełnia dyspozycji żadnego z przestępstw przeciwko wyborom do Senatu RP, określonych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, w szczególności przestępstwa z art. 248 pkt 2-4 ani z art. 249 pkt 2 k.k. Z przywołanych wyżej

powodów podniesione w proteście zarzuty nie mogły być uznane za wypełniające dyspozycję art. 241 § 3 k.wyb. w zw. z art. 82 k.wyb. Wobec powyższego, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.